KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XIX. SOSNOWIEC, PONIEDZIAŁEK, 21 MAJA 1928 R. Nr. 139.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.553. Cena egzemplarza 20 groszy.

Stronnictwo chłopskie

O ZMIANIE NAZWISK.

Wśród wielu wniosków zgłoszonych ostatnio w Sejmie znajduje się opracowany przez posłów Stronnictwa chłopskiego o zmianie nazwisk. Artykuł 1 -y ustawy głosi, że „obywatel, posiadający nazwisko, stanowiące wyraz hańbiący lub nielicujący z godnością człowieka, ma prawo na zmianę tego nazwiska". Dalsze postanowienia obowiązują ministra spraw wewnętrznych do udzielania zezwoleń na zmianę nazwiska bez wszelkich opłat stemplowych, kancelaryjnych itd. oraz ogłaszania ich w Dzienniku urzędowym na koszt państwa i zarządzenia odnotacji w aktach stanu cywilnego. Zezwolenie na zmianę nazwiska ma w myśl projektu dotyczyć także żony i niepełnoletnich dzieci petenta, dzieci zaś pełnoletnich w tym wypadku, jeżeli przyłączyły się do prośby o zmianę.

PRZYJAZD DELEGACJI LITEWSKIEJ DO WARSZAWY.

W sobotę wieczorem przybyła do Warszawy delegacja litewska z dyrektorem departamentu w litewskiem ministerstwie spraw zagranicznych, p. Zauniusem na czele. W składzie delgacji przyjechali ponadto: dyrektor departamentu w min. finansów p. Norkaitis z małżonką, dyrektorowie departamentów w ministerstwie komunikacji Sobolauskas i Sroga oraz sekretarz delegacji p. Montwiłł. Na stacji delegację litewską w imieniu min. spraw zagran. powitał wicedyrektor protokułu p. Czesław Andrycz. Delegacja litewska zamieszkała w hotelu Europejskim.

POGŁOSKI O PUŁK. PIERACKIM.

Warszawa, 20-5. (Tel. wł.) W kołach politycznych krążą pogłoski, że poseł z B. B. pułk. Pieracki zamierza złożyć mandat i ma niebawem wejść w skład Rządu.

KARDYNAŁ KAKOWSKI W PARYŻU.

Paryż, 21-5. (PAT.) Kardynał Kakowski wraz z biskupem Przeździeckim obecni byli dziś rano w bazylice Sacre-Coeur w Montmarte na uroczystej mszy celebrowanej przez kardynała Dubois, który w południe wydaje śniadanie na cześć gości. Popołudniu obaj polscy dostojnicy kościelni wezmą udział w nieszporach, odprawionych w kościele polskim.

PAWILON POLSKI NA WYSTAWIE W KOLONJI.

Kolonja, 20-5. (PAT.) Wczoraj w południe odbyło się uroczyste otwarcie pawilonu polskiego na wystawie prasowej w Kolonji. Na otwarciu obecni byli burmistrz m. Kolonji, dr. Adenauer, prezydjum wystawy, przedstawiciele konsulatu R. P. w Kolonji z zastępcą konsula generalnego Liczbińskim na czele, komitet pokazu polskiego oraz liczni goście polscy, bawiący w Kolonji.

Pokaz polski przedstawia się w swoich ramach bardzo okazale. Cudzoziemców interesowała bogata historja dziennikarstwa polskiego i jego dzisiejszy rozwój. Wszystkie sale pawilonu polskiego, urządzone ze smakiem przez architektów brukselskich, zjednały sobie uznanie gości. Pawilon polski, jak zgodnie stwierdzają, stoi najzupełniej na wysokości zadania i ściąga licznych zwiedzających którzy oglądają go z wielkim zainteresowaniem.

KRÓL AMANULLAH W TURCJI.

Angora, 20-5. (PAT.) Statek, wiozący afgańską parę królewską, przybył do Stambułu o godz. 7.20, witany salwami armatniemi z portu oraz okrętów wojennych. Olbrzymie tłumy ludności przybyły na brzeg dla powitania dostojnych gości.

Przypuszczalny wynik wyborów w Niemczech.

WIDOCZNE ZWYCIĘSTWO LEWICY.

Berlin, 20-5. (Tel. wł.) **Można już obecnie w przybliżeniu zorjentować się, że niemiecko-narodowi stracą około 20 proc. głosów, socjaliści zaś zyskają 20 proc. głosów. Również daje się zauważyć wzrost głosów komunistycznych. Partja niemiecko-ludowa i demokraci wyjdą z obecnych wyborów osłabieni.** Zupełnie została zdruzgotana partja gospodarcza.

Wybory odbywały się naogół spokojnie. Frekwencja bardzo silna, w żadnym okręgu nie była niższa, niż 75 proc., a w znacznej części okręgów wynosiła 95 proc. uprawnionych do głosowania.

Nad czem Sejm radzić będzie we wtorek?

WYBÓR TRYBUNAŁU STANU. — SPRAWY POSŁÓW KOMUNISTYCZNYCH. — USTAWY PODATKOWE.

Na wtorkowem posiedzeniu Sejmu dokonany będzie wybór członków Trybunału Stanu. Komisja konstytucyjna proponuje listę następującą: Piotr Zubowicz, Antoni Bogucki, Aleks. Raczyński, Aleks. Lednicki, Tadeusz Tomaszewski, Wacław Szumański, Bolesław Bielawski, dr. Jarosław Olesiński.

Następnie Sejm rozstrzygnie o wniosku, domagającym się zawieszenia postępowania karno-sądowego, wdrożonego przeciw posłom Szczypiorskiemu i Pająkowi (PPS.), oraz załatwi wnioski o wydanie komunistycznego posła Baczyńskiego i o unieważnienie mandatu komunistycznego posła Henryka Bitnera. Ten ostatni wniosek zgłosił chrześcijańsko - demokratyczny pos. Wacław Bitner, powołując się na okoliczność, że p. Henryk Bitner był ukarany wyrokiem sądu okręgowego iapelacyjnego w Lublinie za działalność antypaństwową z art. 125 k. k. na 4 lata ciężkiego więzienia ze skutkami z art. 25—30 m. in. utratą biernego prawa wyborczego.

Sejm dokona dalej pierwszego czytania projektu ustawy o amnestji, oraz pierwszego czytania projektw ustaw podatkowych.

Dookoła sprawy niewinnie straconego Jakubowskiego.

BYŁY SASKI MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI JAKO RZECZOZNAWCA.

Berlin, 20-5. (PAT.) Minister sprawiedliwości Rzeszy, Hergt, odpowiedział rządowi meklemburskiemu, że nie może sam wydać opinji w sprawie procesu Jakubowskiego, gdyż za wszelką dycyzję w tej sprawie rząd meklemburski musi wziąć na siebie całą odpowiedzialność. W odpowiedzi swej jednak minister Hergt, wymienił nazwiska trzech prawników, których rząd meklemburski mógł by powołać jako rzeczoznawców.

Prasa donosi, że rząd meklemburski ma zwrócić się do wskazanego przez ministra Hergta, byłego saskiego ministra sprawiedliwości Buengera, należącego do niemieckiej partji ludowej z prośbą o przeprowadzenie ekspertyzy w sprawie Jakubowskiego. Praca prof. Buengera potrwa około czterech tygodni. Równocześnie dzienniki donoszą, że 70 letni prokurator Müller, który oskarżał w swoim czasie Jakubowskiego oraz brał udział w obecnym dochodzeniu i zarządził uwolnienie osób, aresztowanych pod zarzutem dokonania zbrodni, przypisywanej Jakubowskiemu — złożył prośbę o zwolnienie go i przeniesienie na emeryturę. Rząd meklemburski ma uwzględnić tę prośbę.

Co sądzą o wizycie min. Benesza w Berlinie?

NIEMCY MARZĄ O PRZYMIERZU GOSPODARCZEM Z CZECHOSŁOWACJĄ.

Berlin, 20-5. (Tel. wł.) Jakkolwiek wizyta czeskiego ministra spraw zagranicznych w Berlinie ma charakter prywatny, „Vossische Zeitung" twierdzi kategorycznie, że dr. Benesz odbędzie rozmowy w urzędzie spraw zagranicznych z sekretarzem stanu Schubertem, który zastępuje chorego min. Stresemanna.

Wiedeń, 20-5. (PAT.) „Neue Freie Presse" donosi, iż wizyta min. Benesza wywołała w miarodajnych kołach niemieckich przyjemne wrażenie. W Berlinie sądzą, że pobyt min. Benesza w Londynie miał na celu poinformowanie się o stanowisku Anglji wobec Węgier. Min. Benesz pragnąłby chętnie stosunek do Węgier ukształtować przyjaźniej i zapytywał w Londynie, czy Węgry mogą liczyć na poparcie Anglji w razie, gdyby przyszło do konfliktu z Czechosłowacją. Min. Benesz otrzymał widocznie w Londynie oświadczenie uspakajające i to nietylko od rządu angielskiego, ale także i od kół grupujących się dokoła lorda Rothermera. W Berlinie min. Benesz będzie rozmawiał z miarodajnymi osobistościami na temat swoich planów politycznych. Dąży on do pewnego rodzaju Lokarna bałkańskiego, które ma objąć także Europę środkową, a mianowicie Austrję, Węgry i Czechosłowację. W Berlinie na ten projekt zapatrują się sceptycznie i wyrażają przekonanie, iż najprzód musi nastąpić zbliżenie gospodarcze między temi państwami, zanim da się przeprowadzić zbliżenie polityczne. W Berlinie również sądzą, że większe szanse realizacji miałby plan zawarcia przymierza gospodarczego między Niemcami, Czechosłowacją, Austrją i Węgrami, ale że w tej sprawie Niemcy nie chcą podejmować inicjatywy, a będą się natomiast zachowywały wyczekująco.

Tragedja i zbrodnia.

CZWORO LUDZI PADŁO OD KULI ZDRADZONEGO MĘŻA.

Ze Lwowa donoszą, że w sobotę rano o godz. 6 w miasteczku Żabie, pow. Kosowskiego, rozegrała się straszna tragedja rodzinna. Mieszkaniec cichego miasteczka Żabie, Petro Ilińczuk już oddawna podejrzewał swą piękną i młodą żonę Paraskę o zdradę. Wymyśliwszy jakąś podróż do Stanisławowa w interesach sądowych, powrócił najniespodziewaniej do domu i zastał żonę swą wraz z jej adoratorem, niejakim Jurym Skrybłakiem. Na widok rozgniewanego męża, który wskoczył oknem, **przerażona Paraska Ilińczuk padła na kolana błagając o litość, ale oszalały z zazdrości mąż chwycił wiszący na ścianie karabin i celnym strzałem położył trupem niewierną żonę.**

Skrybłuk, chcąc ratować swe życie, począł się zmagać z Ilińczukiem, ale ten odepchnąwszy Skrybłaka, pchnął go mocno karabinem, a następnie położył celnym strzałem w głowę. **Gdy padł drugi trup, a przerażone dzieci poczęły płakać, oszalały morderca z wyrazami: „Giń i ty przeklęte plemię! wy nie moje dzieci" zastrzelił małego Semena i Eudoksję,** poczem wybiegłszy na podwórze, uciekł do pobliskiego lasu, który został otoczony przez policję.

ZABÓJCA ŚP. PREZ. CYNARSKIEGO.

Warszawa, 20-5. (Tel. wł.) Zabójca prezydenta m. Łodzi śp. Cynarskiego, Rydzewski, stanie dnia 22 maja przed warszawskim Sądem apelacyjnym. Obrońca oskarżonego adw. Wilhelm Hofmokl z Łodzi powołał w charakterze świadka komisarza Lutosławskiego, który ma jakoby zeznać, że Rydzewski był bity przez policję i zmuszony był do przyznania się do ozabobójstwa. Kom. Lutosławski przebywa zresztą w areszcie pod zarzutem dokonania dwuch napadów rabunkowych. Wczoraj właśnie Sąd apelacyjny rozpatrzył jego skargę incydentalną o wypuszczenie na wolność i zastosował względem kom. Lutosławskiego kaucję w wysokości 5000 zł.

55 LAT PRACY NA SCENIE.

Lwów, 20-5. (AW.) Wczoraj święciła jubileusz pracy na scenie lwowskiej znana śpiewaczka Amelja Kasprowiczowa. Wystawiono „Damę pikową". Teatr był tak przepełniony, że zabrakło miejsc Publiczność przyjęła jubilatkę owacyjnie, zarzucając ją kwiatami.

Wygrane loterji państwowej.

1-SZY DZIEŃ CIĄGNIENIA.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy o wygranych w pierwszym dniu ciągnienia loterji klasowej. podajemy spis losów, na które padły mniejsze wygrane, a mianowicie:

Zł. 300 — nr. 1781 3812 10765 32581 45841 48065 54938 62064 77390 99312 99448 136158.

Zł. 200 — nr. 27313 42231 45466 50668 54976 67635 68084 33787 84931 102958 103922 106868 116636 130081 131252 136676 148372 149372.

Zł. 150 — nr. 852 5418 4384 7264 7845 8020 9974 10842 12071 12712 13209 14400 16177 17913 19320 20470 22577 22793 22938 24305 24659 25714 26381 26722 28915 28947 31103 31344 31390 31889 32973 33104 34173 40877 42923 26623 48765 48784 48966 50520 52256 52734 56830 56918 60927 62570 62959 63664 64981 65074 65730 65865 65904 67086 67393 68072 72272 72378 74361 74577 74924 76326 78009 79316 80210 80399 80815 81878 81910 82589 82874 82954 87203 87851 88792 89018 89147 92298 93382 94158 95513 95912 99772 100075 101019 101768 102623 102852 104479 106803 109044 109514 109844 110345 111336 111365 115813 118525 119024 120635 121347 121637 126115 127312 127993 128396 132617 136883 138162 139938 141101 141731 141852 143451 143793 147481 148873 148937 151347 151876 153088 153171 153358 154586 15[illegible]6.

GŁOSY PUBLICZNE.

Jeszcze o pochodzeniu Szopena.

W odpowiedzi prof. Rączki, umieszczonej w Nr. 134 „Kurjera Zachodniego" autor improwizuje, przypisując mi słowa, których w artykule moim o pochodzeniu Szopena niema pod adresem d-ra Opieńskiego i d-ra Reissa, ze względu jednak na zrozumiałą inwencję prof. Rączki pozostawiam jego insynuacje bez komentarzy.

Niewątpliwie, że twierdzenie o Mikołaju Szopie wziął prof. Rączka z Hoesicka, ale niestety zarachował to twierdzenie na niewłaściwe konto. Kto powołał się na ostatnie badania, ten obowiązany był mówić o prawdzie z Marainville, a nie wolno mu było brać od Hosicka starych i obalonych twierdzeń o Mikołaju Szopie i utrzymywać, że — jak ostanie badania wykazały był on pradziadem naszego wieszcza. Zaprzeczyły temu urzędowe księgi stanu cywilnego z Diarville. Tymczasem prof. Rączka respektuje w dalszym ciągu Hoesicka i czerpiąc z jego książek natchnienie, wprowadza w błąd fałszywemi informacjami o przodkach Szopena.

Hoesick wyprowadzał Szopena od Mikołaja Szopa, ale było to przypuszczenia, domysły, prawdopodobieństwa, którym brakowało oświetlenia historycznego, a tajemnica pochodzenia Szopena pozostawała w dalszym ciągu kwestją sporną.

Dr. Opieński i dr. Reiss mówią o Hoesicku i jego twierdzeniach, ale przypuszczenia pierwszego i przekonania drugiego o słuszności tych twierdzeń miały miejsce w czasach, kiedy pochodzenie Szopena było tajemniczą zagadką. Rozwiązały ją dopiero rewelacje Edwarda Ganche, prezesa Towarzystwa im. Szopena w Paryżu, które wywołały zrozumiałe zainteresowanie w całym świecie cywilizowanym, i być może, po dokonaniu odkrycia w Marainville zachwiało się niejedno przekonanie w Polsce.

Nieprawda, że ostatnie badania wykazały to co im przypisuje prof. Rączka. Z ostatnich tych badań, dokonanych przez wymienionego już Edwarda Ganche, dowiedzieliśmy się, że 1) ojciec naszego wieszcza, Mikołaj, urodził się w Marainville we Francji, dnia 15 kwietnia 1771 roku, a rodzicami jego byli Franciszek Chopin i Małgorzata Delfin. Francuzi z pochodzenia i że 2) dziad naszego wieszcza, Franciszek, urodził się we wsi Ambacourt we Francji, dnia 11 listopada 1738 roku, a rodzicami jego byli Mikołaj Chopin i Elżbieta Bastien, Francuzi z pochodzenia.

Dziś więc, po wyświetleniu nowoodkrytych faktów historycznych, twierdzenie, jak to czyni profesor Rączka, że Mikołaj Szop był pradziadem Szopena i łącznie tego twierdzenia z ostatniemi badaniami zasłużonego Edwarda Ganche, jest absurdem.

Powoływanie się na Hoesicka nie jest powoływaniem się na źródło historyczne; zresztą twierdzenie Hoesicka o Mikołaju Szopie po ostatnich wypadkach w Marainville, zeszło dziś do roli bajki.

W Polsce nie wątpią, że znany szopenista, Edward Ganche, stwierdził w Marainville prawdę. Aby go pokonać, trzebaby wykazać się kontrdokumentami, stwierdzającemi, że dokonane przez niego okrycie jest niewiarogodne.

Takich dowodów narazie prof. Rączka nie posiada i dlatego powinien przynajmniej zachować pozory, że się solidaryzuje z prawdą. Tego z całego serca życzę prof. Rączce i na tem zamykam moją polemikę o pochodzeniu Szopena.

Wacław Ornowski.

FLY-TOX
TEDI MOLE
SPRZEDAŻ WSZĘDZIE

Aresztowanie naczelnika Urzędu celnego

W SOSNOWCU, MEDYŃSKIEGO.

Dochodzenie w sprawie nadużyć w Urzędzie celnym w Sosnowcu daje wyniki nadspodziewane. Nie będzie przesady w tem, jeżeli powiemy, że funkcjonarjusze Urzędu celnego tworzyli zorganizowaną grupę, biorąca żywy udział w akcji przemytniczej. Zaraza ciągnięcia korzyści ze szkodą skarbu państwa nie ominęła nawet **naczelnika Urzędu celnego w Sosnowcu w osobie Wacława Medyńskiego.**

Medyński był wydelegowany na przeciąg sześciu tygodni do Łodzi, aby zastąpić chorego naczelnika łódzkiego Urzędu celnego. Do Łodzi też urząd prokuratorski w Sosnowcu wysłał polecenie **aresztowania Medyńskiego.** Przywieziono go do Sosnowca w ub. sobotę wieczorem i osadzono w areszcie.

Dyrekcja ceł w Warszawie w dalszym ciągu uważa za właściwe nie interesować się nadużyciem w Sosnowcu. Tymczasem Urząd celny w Sosnowcu, wobec licznych aresztowań funkcjonarjuszów Urzędu, **zawiesił swe czynności, gdyż pozostali** funkcjonarjusze nie mogą jakoby podołać zadaniu. Towary w magazynach celnych psują się, a Warszawa milczy.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

21 PONIEDZIAŁEK	Dziś Wenata M.
	Jutro Julji P. M.
	Wsch. słońca 3 m. 35.
	Zach. „ 19 m. 30

Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj:

Kino „Zagłębie" — „W godzinę zwycięstwa".

Kino „Sfinks" — „OTELLO" (Szatańska zemsta).

Kino „Oaza": „Śród tysiąca niebezpieczeństw" w głównej roli Harry-Peel.

Teatr w Katowicach.

OPERETKA W TEATRZE POLSKIM W KATOWICACH.

We wtorek dnia 22 bm. odbędzie się w teatrze polskim premjera operetki w 3 aktach dr. A. M. Willnera i H. Reicherta z muzyką opartą na motywach Fr. Szuberta, H. Bertego p. t. „Domek trzech dziewcząt". Przepiękna i arcymelodyjna ta operetka otrzyma przepiękną wystawę stylową, oraz pierwszorzędną obsadę najwybitniejszych sił zespołu operowego i dramatycznego. W rolach głównych wystąpi: pp. K. Tolska-Sobańska, M. Zunowa, Z. Hajdamowicz, S. Sawicka, I. Orzecka, W. Michałowska, H. Miller, J. Stępniowski, M. Zoner, M. Jastrzębski, A. Wojdan, A. Kopciuszewski, St. Oskard, M. Morena, J. Syroczewski, Erwan i inni. W akcie II-gim tańce układu primabaleriny S. Matuszewskiej wykona cały zespół baletowy. Domek trzech dziewcząt reżyserował p. Mieczysław Zoner. Dyrygować będzie kapelmistrz L. Hładyłowicz. Bilety należy wcześniej zamawiać w kasie teatru. Telefon 24-48.

REPERTUAR.

Wtorek dnia 22 bm.: „Domek trzech dziewcząt" (premjera).

Środa dnia 23 bm.: Wieczór humoru Leona Wyrwicza.

Czwartek dnia 24 bm.: „Domek trzech dziewcząt".

× **PRZEDSTAWIENIE NA POMOCE SZKOLNE.** Szkoła powszechna nr. 13 im. M. Konopnickiej w Sosnowcu zorganizowała wczoraj w teatrze sosnowieckim naprawdę miłe przedstawienie, z którego dochód przeznaczony jest na kupno pomocy szkolnych. Przed publicznością, zapełniającą po brzegi widownię, na której znaleźli się i przedstawiciele władz szkolnych, dziatwa wykonała bajkę japońską Remigjusza Kwiatkowskiego pt. „Wróbel mikado". Mimo licznej rzeszy wykonawców (około 30 dzieci szkolnych) gra była składna, a tańce budziły szczery zachwyt, szczególnie wśród młodzieży generacji widzów. Na specjalną uwagę zasłużyły kostjumy, wykonane przy pomocy dzieci przez grono nauczycieli szkoły nr. 13, której kierowniczką jest p. H. Wierzbicka. Przedstawienia takie, jak wczorajsze, mają duże znaczenie wychowawcze i przyczyniają się do zbliżenia szkoły i rodziców. Za pracę i starania należy się kierownictwo szkoły i gronu nauczycielskiemu publiczne wyróżnienie.

× **W HUCIE „PAULINA" W ZAGÓRZU** odbyło się w ubiegłą sobotę zebranie robotnicze, na którem dokonano wyboru delegatów robotniczych. Wybrani zostali: **Zygmunt Gajdzik i Ignacy Kalaga, oraz na zastępców: Franciszek Koper i Władysław Kuzia.**

Z Tow. przeciwgruźliczego

W DĄBROWIE.

W dniu wczorajszym odbyło się ogólne doroczne zebranie członków Tow. przeciwgruźliczego w Dąbrowie. Po zagajeniu obrad przez prezesa Tow. dr. Niepielskiego, na przewodniczącego zaproszono p. J. Cupiała, na sekretarza p. J. Nowaka, poczem przystąpiono do odczytywania sprawozdań. Niedawno istniejące Towarzystwo nie może się jeszcze pochlubić imponującemi wynikami pracy, głównie z tego powodu, iż społeczeństwo nie docenia znaczenia tego rodzaju instytucji i nie popiera należycie jej zamierzeń. Jak ogólnie wiadomo, nowoczesna medycyna dąży przedewszystkiem do zapobiegania chorobom, gdyż jest to łatwiejsze do przeprowadzenia i daje doskonałe wyniki, gdy tymczasem w licznych wypadkach leczenie samej już choroby jest rzeczą bezskuteczną. Dotyczy to między innemi i gruźlicy. Planowa akcja jest w możności w wielu, wielu wypadkach skutecznie zapobiegać tej pladze i umiejscawiać ogniska zarazy i tę przedewszystkiem działalność ma na celu Tow. przeciwgruźlicze. Jest rzeczą jasną, iż na to potrzeba pieniędzy i zakres pracy jest uzależniony od środków pieniężnych.

Tow. przeciwgruźlicze w Dąbrowie liczy zaledwie około 130 członków i tylko dzięki pewnym subwencjom może stopniowo rozwijać swą działalność. W okresie sprawozdawczym, poza urządzeniem kilku odczytów, propagandowej choinki na ulicy w okresie świąt Bożego Narodzenia, dnia przeciwgruźliczego, prowadzono przychodnię przeciwgruźliczą, gdzie dokonywano bezpłatnie badań oraz udzielano rad i wskazówek, a nawet dawano środki leczniczc.

Pozatem prowadzono rejestrację chorych, obserwację i badano warunki mieszkaniowe chorych. Mieszkań takich zwiedzono około 200, a z przychodni korzystało około 500 osób.

Widać z tego, iż wysiłki Tow. nie idą na marne i że tak potrzebna w naszych warunkach instytucja stopniowo rozszerza zakres swej pracy.

Sprawozdanie kasowe zamknięto kwotą 5067 zł., w tem z imprez osiągnięto 1473 zł., ze składek członkowskich 592 zł., subwencja departamentu zdrowia 2 tys. zł. i subwencja Magistratu tysiąc zł. Niedawno zakupiono lampę kwarcową za 1200 zł.

Następnie zaaprobowano preliminarz na rok bieżący, w wysokości 13.640 zł., poczem dokonano wyboru władz. Do zarządu zostali wybrani pp. J. Osetowski, dr. A. Niepielski, dr. Barlicki, K. Zabierzowska, T. Trzęsimiech, J. Cupiał, Bąbczyński, dr. Bendarzewski, J. Gajewski, J. Nowak, W. Sobolewski i Ćmielewski.

W wolnych wnioskach omawiano potrzebę popularyzowania wśród szerokich sfer zadań i celów Towarzystwa i na tem obrady zakończono.

× **SAMOBÓJSTWO.** Irena Nowakówna z Dąbrowy, zamieszkała w domach Huty Bankowej, udała się do wapienników Boruchowskiego w Strzemieszycach i tam napiła się esencji octowej. W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala w Będzinie. **Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.**

Wczorajszy dzień sportowy.

ZAWODY O MISTRZOSTWO KL. A.

(s) Ubiegła niedziela zaznaczyła się w Sosnowcu szeregiem ciekawych [redacted] w piłkę nożną o mistrzo-[redacted]. Kieleckiego Z. O. P. N. Zawody te odbywały się już od rana na najodpowiedniejszem boisku w Sosnowcu a mianowicie na boisku T. S. Victoria. Najciekawszem i najbardzie emocjonującemi były bezprzecznie zawody dwuch najpoważniejszych klubów Zagłębia, rywalizujących z sobą od szeregu lat, a mianowicie między Sosnowcem a Victorią. Zgromadziły też one wyjątkową liczną publiczność. Do ciekawych rozgrywek należy również spotkanie częstochowskich klubów: z miejscowemi drużynami.

T. S. VICTORIA — K. S. SOSNOWIEC 0 : 2 (0 : 0). Grę rozpoczął Sosnowiec. W pierwszej połowie obie drużyny grały równomiernie i żadna z nich nie zdobyła żadnego punktu. Po przerwie obie drużyny wzięły większe tempo, energiczną grę zwłaszcza rozpoczął Sosnowiec. W pierwszych dwudziestu minutach tak jedna jak i druga strona nie wyzyskały odpowiednich momentów. Dopiero po dwudziestu minutach Sosnowiec zdobywa pierwszą bramkę z ładnego strzału Wawrzyniaka. Gra nabiera ostrzejszego tempa, gdyż „Victoria" stara się wyrównać. Na nic nie zdały się jednakże zabiegi, gdyż gracze Sosnowca, uzyskawszy pierwszą bramkę, nie chcieli już zrezygnować ze zwycięstwa. Pod koniec gry, wskutek złego ustawienia się obrony Victorii, lewy łącznik Sosnowca, Bergiel, wykorzystał sytuację i wpakował powtórnie piłkę w siatkę Victorii. Po kilku minutach sędzia odgwizdał na znak zakończenia zawodów.

Zespół Sosnowca z Wawrzyniakiem i Berglem w napadzie i Wrońskim w obronie wykazał, że do zawodów tych wystąpił w dobrej formie. Natomiast skład Victorii z wyjątkiem bramkarza, Jeżewskiego i lewego napastnika zawiódł na całej linji.

Z przyjemnością stwierdzić musimy, że sportowa publiczność Sosnowca zachowywała się na niedzielnych zawodach wyjątkowo poprawnie. Obyło się bez krzyków i wyzwisk, oraz bez interwencji policji. Zawody prowadził naogół dobrze sędzia Markowicz z Częstochowy.

Zawody rezerw Sosnowca i Victorii, które odbyły się o godzinie 9 rano, zakończyły się również porażką Victorii w stosunku **4 : 3.**

C. K. S. (Częstochowa) — **Sarmatia** (Będzin) **3 : 2.**

T. K. O. Świt (Sosnowiec) — **K. S. „Warta"** (Częstochowa) 1 : 4.

Program radjowy

NA PONIEDZIAŁEK 21 MAJA.
KATOWICE.

16.00 — Transmisja pieśni majowych z Wieży Marjackiej w Krakowie.
16.20 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Województwa Śląskiego.
16.40 — Odczyt p. t. „Carcassonne, żywa wizja średniowiecza" — wygł. prof. R. Fajans.
17.05 — Komunikat strażactwa śląskiego, — wygłosi insp. Pachelski.
17.20 — Wykład historji Polski.
17.45 — Transmisja muzyki tanecznej.
18.55 — Lektura w języku angielskim.
19.15 — Rozmaitości.
19.35 — Odczyt p. t. „Wychowawcze wartości sportu" — wygł. dr. M. Świerz.
20.00 — Odczyt p. t. „Zawód nauczycielski" — wygł. dr. M. Ziemnowicz, wizyt. kur. okręgu szkoln.
20.30 — Próbny koncert międzynarodowy. Transmisja z Warszawy do Pragi i Wiednia. W programie muzyka polska. Wykonawcy: orkiestra Filharmonji warszawskiej, prof. Zofja Rabcewiczowa (fortep.), Eugenjusz Mossakowski (baryton) artysta opery.
22.00 — Sygnał czasu, kom. lotn.-meteor. i P.A.T.

Z ruchu wydawniczego.

N-r 10-ty „PROMIENIA" zawiera obfite materjały: Wielka loterja 200-stu książek (udział biorą tylko ci prenumeratorzy, którzy uiszczą należytość kwartalną przynajmniej od 1 czerwca): następnie szereg aktualnych artykułów ze wszystkich dziedzin życia, jak również ciekawe i zajmujące powieści. Każdemu kto nadeśle swój adres, wysyła się bezpłatnie przez cały miesiąc numery okazowe. Prenumerata bardzo niska. Adres administracji „Promienia" Poznań, Fr. Ratajczaka 16.

Zakończenie tygodnia harcerskiego

W ZAGŁĘBIU.

Doskonale spisała się pierwsza zagłębiowska drużyna harcerska w Dąbrowie z racji zakończenia Tygodnia harcerskiego. Jest ich zaledwie garstka, a mimo to swą ruchliwością, młodzieńczym zapałem i sprawnością ożywili całe miasto i doskonale zareklamowali swe święto.

Od wczesnego już rana zaczęły ukazywać się na ulicach grupki odświętnie ubranych harcerzy, zdążających do swej siedziby w gmachu Ogniska. O godz. 6 rano rozległy się dźwięki hejnału, zapowiadającego rozpoczęcie święta, poczem na boisku rozbito barwny obóz, gdzie między innemi w jednym z namiotów ulokowano gospodę harcerską, -zaopatrzoną w różnego rodzaju smakołyki, wyrobu harcerzy. Po zbiórce udano się na plac przed szkołą górniczą, gdzie odbył się przegląd drużyny, poczem przy dźwiękach orkiestry wyruszono do kościoła.

Po nabożeństwie wrócono na boisko, gdzie resztę dnia spędzono na grach i popisach.

W ciągu dnia odbywała si ęw całem Zagłębiu zbiórka na Łękawę. Wynik zbiórki nie jest nam jeszcze wiadomy, natomiast z przykrością stwierdzić należy, iż społeczeństwo nie poparło tak wydatnie imprez harcerskich, jak na to zasługuje młodzież, która zamiast wałęsać się po ulicach, dba o rozwój fizyczny i duchowy, aby stać się pożytecznymi obywatelami kraju. Młodzież tę winno starsze społeczeństwo otoczyć należytą opicką i pomocą, a tymczasem, sądząc z wczorajszej frekwencji na boisku, odnosiło się wrażenie, iż społeczeństwo dąbrowskie może z braku uświadomienia, nie docenia znaczenia harcerstwa i w następstwie nie popiera należycie jego rozwoju i dążeń.

Nowy wojskowy kodeks karny

OBOWIĄZYWAĆ BĘDZIE Z DNIEM 1 SIERPNIA.

Z dniem 1 sierpnia 1928 r. wchodzi w życie nowy wojskowy kodeks karny. Wojsko, z natury rzeczy stanowi społeczność odrębną rządzącą się specjalną dyscypliną wewnętrzną i własnemi prawami. Przestępstwa spełniane przez członków siły zbrojnej mają również w wielu wypadkach swój specyficzny charakter i z tego względu wymagają one odrębnej kodyfikacji, czyli odrębnego wojskowego kodeksu karnego. Wojskowe prawo karne stosują u nas specjalnie ku temu powołane sądy wojskowe.

Co do kar, to nowa ustawa zna kary główne i dodatkowe na czci. Karami głównemi są: 1) kara śmierci przez rozstrzelanie i 2) areszt wojskowy. Kary na czci dla żołnierzy są: 1 dla szeregowych wydalenie z wojska lub z marynarki, 2) dla podoficerów — wydalenie z wojska i wydalenie z korpusu oficerskiego.

Jeżeli chodzi o poszczególne zbrodnie i występki to nowe prawo ustanawia surowe kary za narażenie na niebezpieczeństwo państwa. W dziale tym m. in. **kara śmierci grozi dowódcy miejsca umocnionego n. p. fortecy za oddanie jej nieprzyjacielowi bez uprzedniego wyczerpania wszystkich środków obrony,** ta sama kara grozi dowódcy, który podda się w otwartem polu.

Więzienie lub twierdza grożą dalej **za przestępstwo dezercji a także osobom, które w 3 dni po ogłoszeniu mobilizacji nie stawią się do szeregów. Śmiercią karana jest dezercja w obliczu nieprzyjaciela, lub z oblężonej twierdzy.** Więzieniem karane jest zaniechanie doniesienia przełożonemu o zamierzonej przez kogoś dezercji.

Karą śmierci lub ciężkiem więzieniem zagrożone jest **tchórzostwo czyli trzymanie się bezpiecznych tyłów w czasie potyczek lub walk.**

Niemniej surowym karom więzienia ulegają czyny wymierzone przeciwko obowiązkom, subordynacji wojskowej, jak obraza przełożonego, samowolne przekroczenia rozkazu i t. p. **Za czynne targnięcie się na przełożonego w polu grozi kara śmierci.**

Wszelka agitacja podburzająca i szerząca niezadowolenie ze służby w wojsku ulega karze więzienia. Tej samej karze ulega urządzanie nielegalnych zebrań żołnierzy dla narady nad sprawami wojskowemi.

Specjalny dział ustanawia kary na przełożonych wojskowych za nadużycie przez nich władzy. Kary więzienia grożą również za plądrowanie w polu i wszelką grabież mienia ludności.

Kilka cyfr z budżetu Dąbrowy.

DĄBROWSKI MAGISTRAT PRELIMINUJE 1206 TYS. DOCHODÓW ZWYCZAJNYCH I 2.228 TYS. ZŁ. W DOCHODACH NADZWYCZAJNYCH.

Jak niedawno pisaliśmy, na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej w Dąbrowie uchwalono preliminarz budżetowy na r. 1928-29. Budżety samorządowe są rzeczą ciekawą, gdyż odźwierciadlają stan i zakres gospodarki danego samorządu, tem więc ciekawsze są preliminarze, ustawiane pod pewnym kątem, mówiąc oględnie, subjektywnym i operujące szeregiem niewiadomych, a więc pozbawione realnych podstaw.

Preliminarz tegoroczny zamyka się **kwotą 3.493.260 zł. i jest niemal o 50 proc. większy od zeszłorocznego.**

Wpływy zwyczajne wynoszą 1.206.260 zł., wpływy nadzwyczajne 2.287.000 zł., w tem zaledwie 190.000 zł. dochodu z podatków, resztę zaś stanowią spodziewane pożyczki. Wydatki zwyczajne stanowią 1.229.260 zł., nadzwyczajne 2.264.000 złotyhc.

Mimo tak zwiększonego budżetu **subwencje na cele kulturalne i społeczne uległy wręcz nieprawdopodobnej redukcji.** Wystarczy nadmienić, iż nawet tak ważną i cieszącą się powszechną popularnością placówkę, jaką jest L.O.P.P. zupełnie pominięto i dopiero na skutek wystąpienia klubu mieszczańskiego łaskawie przeznaczono 500 zł. Kasie Mianowskiego przyznano aż 100 zł., natomiast partyjne instytucje, jak T.U.R., teatr socjalistyczny, przynoszący poważny dochód, są w dalszym ciągu wydatnie zasilane z kasy miejskiej.

W poszczególnych działach budżet przedstawia się następująco:

Dochody zwykłe: zaległości 82.260 zł., majątek komunalny 9.436 zł., przedsiębiorstwa komunalne 43.848 zł., subwencje i dotacje 18.613 zł., zwroty 27.730 zł., opłaty administracyjne 12.430 zł., opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów miejskich 51.330 zł., opłaty specjalne 13.000 zł., udział w podatkach państwowych 180.000 zł., dodatki do podatków państwowych 500.730 zł., podatki samoistne 262.900 zł., różne 1.741 zł. Wpływy nadzwyczajne: podatki inwestycyjne 190.000 tys. zł., pożyczki 2.097.000 zł.

Wydatki zwyczajne: zaległości budżetowe 82.260 zł., administracja 343.256 zł., majątek komunalny 8.572 zł., spłata długów 321.368 zł., drogi i place 40.938 zł., pomiary miasta 23.500 zł., oświata 164.635 zł., kultura i sztuka 12.210 zł., zdrowie publiczne 23.193 zł., opieka społeczna 118.487 zł., popieranie przemysłu i handlu 1.300 zł., bezpieczeństwo publiczne 73.065 zł. i różne 14.474 zł. Wydatki nadzwyczajne: majątek komunalny 598.000 zł., przedsiębiorstwa komunalne 640.000 zł., drogi i place 23.000 zł., oświata 53.000 zł., kultura i sztuka 5.000 zł., zdrowie publiczne 940.000 zł., opieka społeczna 5.000 zł.

Tak się w ogólnych zarysach przedstawia budżet m. Dąbrowy, w którego oświetleniu widoczną staje się gospodarka miejska w Dąbrowie, pozbawiona możności czynienia jakichkolwiek inwestycyj, jeśli się zważy, że dzięki pożyczce ulenowskiej miasto znalazło się w niesłychanie trudnej sytuacji, gdyż Rząd odmawia pożyczek samorządom nie prowadzącym gospodarki na zdrowych podstawach.

Losy preliminarza są jeszcze i z tego względu niewiadome, iż w związku z upływem kadencji Rady miejskiej, szereg zrzeszeń i instytucyj ze Stowarzyszeniem właścicielem nieruchomości na **czele zwróciło się do Ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o rozwiązanie obecnej Rady, względnie o wyznaczenie komisarza,** a to ze względu na gospodarkę obecnego Magistratu, mogącą doprowadzić miasto do fatalnych następstw.



2860

Królestwo biblijne Sawy

I JEGO USTRÓJ.

Odczytanie pisma klinowego na kamiennej tablicy, znalezionej w południowej Arabji, przynosi odkrycie, że królestwo biblijnej Saby było pierwszą zapewne w dziejach świata monarchją o ustroju konstytucyjnym. Tak zapewnia prof. James Montgomery z uniwersytetu w Pensylwanji, który wygłosił na ten temat odczyt w amerykańskiem towarzystwie filozoficznem w Nowym Jorku. Uczony dodaje, że królestwo Saby swoim ustrojem państwowym w zadziwiający sposób uprzedziło konstytucję brytyjską.

Prastary ten „dekret" parlamentarny niema żadnej daty, ale prawdopodobnie pochodzi z epoki o wiele późniejszej, aniżeli ta, w której żyła biblijna królowa Saba, którą odwiedzał w dziesiątem stuleciu przed Chrystusem król żydowski Salomon.

Prof. Montgomery przypuszcza, że świeżo odkryta ustawa państwowa królestwa Saby w południowej Arabji powstała nie na długo przed epoką chrześcjaństwa.

Z odcyfrowanego dokumentu klinowego wynika, że wola czynników prawnopaństwowych posiadała tę samą siłę i wpływ, co zarządzenia monarchy.

Ponieważ dokument ten wspomina wyraźnie o dwuch uprzednich posiedzeniach parlamentarnych, więc stąd wniosek jasny, iż ten system konstytucyjny rządów w tem państwie starożytności zapuścił już trwałe korzenie.

Szczegóły, zawarte w owym prastarym dokumencie wykazują, iż wówczas w królestwie Sabv istniały dwie instytucje ustawodawcze, które w sensie dzisiejszym można by nazwać senatem i izbą posłów.

Wynalazek wojenny

UŁATWIAJĄCY CELNOŚĆ STRZAŁÓW.

W Stanach Zjednoczonych odbyły się próby z nowowynalezionym aparatem, który ułatwia celność strzałów. Nowy wynalazek jest kombinacją lampki elektrycznej i reflektora, można go używać nietylko do karabinu ale także i do rewolweru. Z małej rurki pada światło na cel, dokładnie w miejsce, gdzie w razie strzału trafiłaby kula. Przy próbie nie trzeba posługiwać się amunicją, albowiem światełko samé wskazuje dokładnie punkt, do którego wycelowano broń. Aparat ma wielkie znaczenie w razie zastosowania go przy armatach lotniczych, karabinach maszynowych, działach artyleryjskich i t. d. Nadto ćwiczenia mogą się odbywać w zwykłych koszarach wojskowych, zamiast na wielkich terenach, przeznaczonych do manewrów. W ten sposób można będzie zaoszczędzić znaczne sumy, wydawane dotychczas na amunicję ćwiczebną. Aparatem zainteresował się rząd angielski, który postanowił go nabyć dla armji.

Wynalazcą jest gen. Lamont, który przez szereg lat dokonywał różnych eksperymentów, zanim udało mu się osiągnąć w tym kierunku pomyślne wyniki. Fabrykację zaczęto także w Anglji, gdzie oświetlający przyrząd zastosowany będzie najpierw w szkołach kadeckich. Najlepsze wyniki osiągnięto podczas prób z odległości 30 jardów, przyczem można stosować wynalazek nietylko w nocy lub w zaciemnionym pokoju, lecz także i w dzień. Specjalne aparaty ma się wyrabiać także dla dzieci do małych strzelb, aby ułatwić im wyćwiczenie się w celowaniu. Przy masowej produkcji zmniejszy się prawdopodobnie i cena, która wynosi obecnie od 15 do 25 dol. za sztukę.

Ze świata.

PLAN ODMŁODZENIA NOWEGO JORKU.

Nowojorskie towarzystwo budowlane „United Neigborhoot Houses", poparte przez towarzystwo upiększenia miasta, zwróciło się do zarządu miasta Nowego Jorku z propozycją odmłodzenia miasta w ciągu 25 lat. Opracowany przez to towarzystwo plan ma na celu zburzenie wszystkich starych domów mieszkalnych i innych budynków i zastąpienie ich nowoczesnemi budowlami. Prawdopodobnie plan ten w głównych swych zarysach będzie zaakceptowany.

JAK WYGLĄDA STUDJO W NEW-YORKU.

Stany Zjednoczone A. P., kraj rekordów i pod względem radjowym zajmuje w świecie pierwsze miejsce. Wielkie towarzystwo radjowe w New Yorku pod nazwą „National Broadcasting Company City" posiada aż 100 stacyj nadawczych o różnej mocy. Gmach, w którym się mieszczą studja, oraz biura towarzystwa, jest ogromnych rozmiarów, posiada bowiem aż 15 pięter. Budynek ten urządzony jest wspaniale, posiada kilkanaście sal, w których w zależności od audycyj, nagrywane są koncerty: symfoniczne, operetki, koncerty muzyki salonowej, kwartety, audycje literackie etc. Główne studjo, mogące pomieścić prócz wielkiej orkiestry symfonicznej, 500 osób publiczności nie posiada prawie urządzeń tłumiących, czyli kotar, natomiast ilość mikrofonów jest tam wielka, dochodząca do 11 mikrofonów. Przyczynia się to bardzo do czystości i dokładności odbioru.

PŁYWAJĄCY KOŚCIÓŁ.

Jeden z prowincjonalnych pastorów norweskich przesłał rządowi w Oslo projekt urządzenia na okręcie kościoła pływającego, motywując tę myśl faktem, że ludność niektórych wysp. położonych w odległości 100 a nawet i więcej kilometrów od brzegu, czyli od najbliższego kościoła, żyje w nieślubnych związkach małżeńskich i nie może chrzcić swoich dzieci.

Okręt — kościół, projektowany przez owego pastora, odwiedzałby w regularnych odstępach czasu wszystkie te wyspy, krzewiąc wiarę wśród ludności, pozbawionej dziś pociechy religijnej.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa rząd odniesie się przychylnie do prośby pastora, zwłaszcza, iż na okręcie znalazłyby jednocześnie pomieszczenie wędrowna bibljoteka dla dorosłych i dzieci, oraz ambulatorjum z apteką.

Popierajcie L. O. P. P.

KINO „ZAGŁĘBIE“ dawniej **Kino-Teatr „Udziałowy“**

Od piątku 18 maja
„W godzinie Zwycięstwa“
(Dramat na oceanie).

Nad program „SYNALEK SWEGO PAPY“.
Następny program
TAKI JEST PARYŻ!...
Szampańskie arcydzieło genjalnej reżyserji Lubicza.

KINO „OAZA“

Od 18 go do 20-go maja włącznie.
„Wśród Tysiąca Niebezpieczeństw”
dramat w 10-ciu aktach, w głównej roli HARRY-PEEL.

Kino „SFINKS“

Tylko 4 dni! Od piątku 18-go do 21-go maja 1928 r.
„OTELLO” (Szatańska Zemsta).
dramat namiętności ludzkich w 12 akt. wedł. tragedji Wiljama Szekspira.

Nad program! Komedja w 2 aktach Nad program!
ANONS! Od wtorku 18-go maja ANONS!
„SODOMA i GOMORA“ (GRZECH i KARA)
dramat w 2 ch serjach razem.

OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu. Dział A — zapisano następujące firmy:

W dniu 15 — 2 — 1928 roku.

Nr. 4613. „Spółka firmowa“ M. Magierkiewicz i M. Szpigielman, Tartak w Dąbrowie Górniczej, ulica Wałowa Nr. 10. Firma istnieje od dnia 3 — 8 — 1927 roku. Właściciel 1) Mordka Szpigielman, zam. w Sosnowcu, przy ulicy Małachowskiego Nr. 8, 2) Mendel Magierkiewicz, zam. w Sosnowcu, przy ulicy Szenowskiej Nr. 6. Spółka firmowa. Akt spółki został zeznany przed Ignacym Ciszewskim zastępcą notarjusza Wacława Słupskiego w Warszawie w dniu 23 kwietnia 1923 roku za Nr. 2122. Zarząd spółki należy do obydwuch wspólników. Wszelkiego rodzaju zobowiązania pieniężne, jak weksle, czeki, dokumenty, kontrakty, umowy, akty notarjalne i plenipotencje oraz wszelkiego rodzaju korespondencje i pokwitowania z odbioru przekazów pocztowych, telegraficznych, rządowych prywatnych, pieniędzy i należności, listów poleconych i pieniężnych, listów przekazowych, dokumentów, przesyłek, towarów i innych wpływów będą wydawane i podpisywane pod pieczęcią firmy przez jednego któregokolwiek ze wspólników.

Nr. 4614. „Bronisława Utracka“ sprzedaż pieczywa w Zawierciu, ulica Szeroka Nr. 13. Firma istnieje od roku 1921. Właściciel Bronisława Utracka, zam. tamże.

Nr. 4615. „Lucjan Bogacki“ sklep rzeźniczy w Łagiszy, pow. Będziński. Firma istnieje od roku 1920. Właściciel Lucjan Bogacki, zam. tamże.

Nr. 4616. „Lucyna Sala“ sprzedaż artykułów spożywczych i pieczywa w Dąbrowie, ulica Narutowicza Nr. 23. Firma istnieje od roku 1927. Właściciel Lucyna Sala, zam. tamże.

Nr. 4617. „Szlama Rusinek“ handel manufakturą w Zawierciu, ulica Marszałkowska Nr. 27. Firma istnieje od roku 1919. Właściciel Szlama Rusinek, zam. tamże. Pomiędzy właścicielem firmy, a jego żoną została zawarta intercyza, mocą której ustanowiono wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Nr. 4618. „Szlama Pieprz“ skup skór celem odsprzedaży w Sosnowcu, ulica Dańdowska Nr. 9. Firma istnieje od roku 1928. Właściciel Szlama Pieprz, zam. w Będzinie, ul. Kościuszki Nr. 2.

Nr. 4619. „Marja Józef“ sprzedaż kafli w Zawierciu, ulica Rokicka Nr. 13. Firma istnieje od roku 1925. Właściciel Marja Józef, zam. w Zawierciu, domy Tow. Akc. rząd II, dom Nr. 9.

Nr. 4620. „Josek Mentlik“ szlifiernia Szkła i luster w Sosnowcu, Targowa Nr. 12. Firma istnieje od roku 1926. Właściciel Josek Mentlik, zam. w Sosnowcu, Towarowa Nr. 8.

Nr. 4621. „Chil Wolf Kowalski“ skup skór celem odsprzedaży w Sosnowcu, ulica Dańdowska Nr. 9. Firma istnieje od roku 1928. Właściciel Chil Wolf Kowalski, zam. w Będzinie, ulica Małachowskiego Nr. 30

W dniu 29—2—1928 roku.

Nr. 4622. „Spółka firmowa „Bracia Lieberman, młyn parowy i olejarnia“ w Zawierciu, Leśna Nr. 17. Przedmiot przedsiębiorstwa prowadzenie młyna parowego, piekarni i olejarni. Firma rozpoczęła działalność dnia 15-VII-1918 roku. Właściciele: 1) Moszek Lieberman, Zawiercie, Leśna Nr. 17, 2) Jakób Dawid Lieberman, zam. w Zawierciu, Leśna Nr. 17. Spółka firmowa. Zarząd interesami spółki należy do Moszka Liebermana i Jakóba Dawida Liebermana. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, indosy, czeki, pełnomocnictwa winny być podpisywane przez dwuch zarządców, lub osobę przez nich rejentalnie upoważnioną. Korespondencję zwykłą, pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, wszelkiej korespondencji, przekazów, zaliczeń, przesyłek może podpisywać każdy wspólnik samodzielnie.

D. c. n.

„LUBIEN WIELKI“ znane zdrojowisko koło LWOWA
Kąpiele: Siarczane, borowinowe (całe i częściowe), elektryczne, rzeczne, Inhalacje Bullinga, Emanatorjum radowe, Zander i t. d.
OTWARCIE SEZONU 15 MAJA.
Informacji udziela Zarząd zdrojowy. 2873-3

19 i 21 MAJA
odbędzie się ciągnienie I. Klasy Loterji Państwowej.
Zawrotne wygrane po zł. 700.000, 400.000, 300.000, 100 000, 80 000, 70 000, 50.000, 40.000, 35 000, 25 000, 20 000, 15 000, 10 000 i t. d. na ogólną sumę
ZŁ. 23.584.000.-
przypadną w udziale tym wszystkim, którzy za drobne oszczędności nabędą los w powszechnie znanej ze swego szczęścia i solidnego załatwiania klientów w najszczęśliwszej kolekturze Zachodniej Polski
Górnośląskiego Banku Górniczo-Hutniczego S. A. Katowice,
UL. ŚW. JANA 16.
Oddział w Król-Hucie, ul Wolności 26, PKO. konto nr. 304751
Grający na Polskiej Państwowej Lot. Klasowej nie ponosi żadnego prawie ryzyka bowiem na ogólną ilość 155 000 losów — wygrywa 77 500 zatem
CO DRUGI LOS!!!
Cała Polska ubiega się o nasze szczęśliwe losy. Tysiące wzbogaconych na loterji są żywym świadectwem naszej popularności. U nas nikt przegrać nie może. A więc kto wygrać chce, niech się pospieszy z kupnem szczęśliwego losu.
Cena losów niezmieniona.
1/1 losu — zł. 40.— 1/2 — 20.— Zł. 1/4 — zł. 10.
Listowne zamówienia załatwia się szybko i akuratnie odwrotną pocztą. 2887-v
Urzędowe plany gry dodajemy do każdego losu bezpłatnie

ZAMÓWIENIE. K. Zach
Do Kolektury Górnośląskiego Banku Górniczo — Hutniczego S. A.
w Katowicach ul. Św. Jana 16
Niniejszym zamawiam do 1. klasy 17 Polskiej Loterji Państwowej ćwierć losów . . . pół losów . . . całych losów . . . . .
Należność wpłacę na konto P.K.O. nr. 304761 załączonym przez firmę blankietem nadawczem lub proszę ściągnąć przez zaliczkę pocztową.
Imię i nazwisko . . . .
Dokładny adres . . . .

„FORD“ półciężarowy
platforma kryta z siedzeniem na biegu. Sprzeda lub zamieni na cięższy samochód
Stow. Spożyw. „OGNIWO“
w Wolicy, poczta Chęciny 2,
telef. Kielce 206. 2791



Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Dom z placem do budowy z wodociągami w Sosnowcu, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość: Klepura, Sosnowiec, Mila 5, telefon 111. 2830-x

Posady i prace.

Potrzebna kelnerka, kawiarnia Popularna, Sosnowiec, Warszawska 6 2921

Różne.

Palta damskie, ubiory męskie, wszelkie towary manufakturowe za gotówkę i na raty W. Grajcar, Sosnowiec 15 Telef. 6-56. 2907

Zgubione dokumenty.

Stefan Olszewski zgubił książeczkę wojskową wyd przez PKU, Sosnowiec. 2875-3

Zaginęły dokumenty: opis aparatu przeciwko katastrofom kolejowym, i dowód osobisty wydany przez Starostwo Będzińskie Zwrócić za wynagrodzeniem—Będzin Krakowska 20 Feliks Zygmunt 2877-3

CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową
3 Zł. 50 gr.
Prenumerata zagraniczna miesięcznie 7 Zł.
Cena egzemplarza 20 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy	60 gr.
W tekście	45 „
W tekście, w kronice	60 „
Za tekstem	25 „

Nekrologi do 200 wierszy 50% taniej.
Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 25 gr. za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 zł.

Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.
W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.
Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25% droższe.
Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dębińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA Druk. „Kurjera Zachodniego“ w Sosnowcu, Dęblińska 1. Wydawcy: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI“.